

Sygn. akt I CZ 9/12

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)
SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)
SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa J. F.
przeciwko K. F.
o uznanie za niegodną dziedziczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2012 r.,
zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego
z dnia 2 marca 2011 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 2 marca 2011 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną powoda od wyroku tego Sądu z dnia 1 października 2010 r., oddalającą apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 25 marca 2010 r., którym oddalone zostało powództwo o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że, zgodnie z art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, w sprawach gospodarczych - niższa niż siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Sprawa o uznanie spadkobiercy za niegodnego jest sprawą o prawa majątkowe, skutkiem niegodności bowiem jest pozbawienie spadkobiercy prawa do spadku, które z istoty swej jest zawsze prawem majątkowym, niezależnie od tego, czy i jaką przedstawia wartość materialną. Ze względu na to, że powód oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia kwotą 500 zł, wniesiona skarga kasacyjna ulegała odrzuceniu jako niedopuszczalna (art. 398⁶ § 2 k.p.c.).

W zażaleniu na to postanowienie powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 398⁶ § 2 w związku z art. 398² § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że sprawa o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia jest sprawą o prawa majątkowe. Podniósł, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego problem ten jest rozstrzygany rozbieżnie, o czym świadczą: powołane przez Sąd Okręgowy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1966 r., I CZ 105/66 (OSNCP 1967, nr 7-8, poz. 128) oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1966 r., I PR 101/65 (OSPİKA 1967, nr 7-8, poz. 181) i z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1871/00 (OSNC 2004, nr 5, poz. 85). W konkluzji żalący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W powołanym zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i przez żalącego postanowieniu z dnia 7 października 1966 r., I CZ 105/66, Sąd Najwyższy przyjął, że żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego ma charakter roszczenia majątkowego. Uzasadniając swoje stanowisko podkreślił, że, zgodnie z art. 928 § 2 k.c., spadkobierca uznany za niegodnego zostaje wyłączony od dziedziczenia, skutkiem niegodności zatem jest pozbawienie spadkobiercy prawa do spadku, które z istoty swej jest zawsze prawem majątkowym, niezależnie od tego, czy i jaką przedstawia wartość materialną. O tym, czy roszczenie ma charakter majątkowy, decyduje nie okoliczność, że stanowi ono korzyść majątkową, lecz to, że stanowi ono pewną pozycję – obojętną, dodatnią czy ujemną – w sferze praw majątkowych podmiotu. Taką zaś cechą ma niewątpliwie prawo do spadku, wobec czego również żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego ma charakter roszczenia majątkowego.

Z kolei w powołanym przez żalącego wyroku z dnia 8 czerwca 1966 r., I PR 101/65, Sąd Najwyższy – rozważając na tle art. 38 § 3 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz.U. Nr 12, poz. 61) kwestię dopuszczalności stosowania przepisów o przedawnieniu do terminów zawitych – przyjął, że przewidziany w tym przepisie 6 – tygodniowy termin do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia nie jest terminem ustanowionym dla dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 117 i 118 k.c. Pod pojęciem roszczenia materialnoprawnego bowiem uważa się uprawnienie do żądania od konkretnej osoby konkretnego zachowania się, które w razie odmowy spełnienia świadczenia może być wymuszone. Tymczasem członkowi wykluczonemu w przypadku zaskarżenia przez niego uchwały o wykluczeniu tak rozumiane roszczenie, czyli uprawnienie do żądania aby spółdzielnia pozbawiła ważności uchwałę walnego zgromadzenia i uznawała skarżącego nadal za członka, nie przysługuje. Służy mu powództwo, którego przedmiotem nie jest dochodzenie roszczenia, lecz żądanie uchylenia zaskarżonej uchwały, czyli pozbawienia jej mocy prawnej drogą orzeczenia sądowego, i to ze skutkiem względem wszystkich członków spółdzielni. W ten sposób uprawniony zmierza do ukształtowania z mocy wyroku sądowego nowego stanu prawnego, abstrahując od woli i zachowania się pozwanej spółdzielni

bądź jej członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu, tak jak np. wtedy, gdy żąda uznania czynności prawnej dokonanej z jego pokrzywdzeniem za bezskuteczną (art. 527 i 534 k.c.), albo domaga się uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia (art. 929 k.c.).

W ostatnim z orzeczeń powołanych przez żalącego, tj. w wyroku z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1871/00, Sąd Najwyższy, rozważając kwestię legitymacji czynnej w sprawie o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, stanął na stanowisku, że z powództwem o uznanie spadkobiercy za niegodnego (art. 929 k.c.) może wystąpić osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, nawet jeżeli nie dziedziczyłaby. Podzielając pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 czerwca 1966 r., I PR 101/65, Sąd Najwyższy podkreślił, że żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego nie jest dochodzeniem roszczenia, natomiast art. 929 k.c. daje każdej osobie mającej w tym interes uprawnienie domagania się od sądu wydania orzeczenia o charakterze konstytutywnym, uznającego spadkobiercę za niegodnego dziedziczenia. Nie sposób w takiej sytuacji mówić o realizacji roszczenia i to wyłącznie o charakterze majątkowym. Mając na względzie cel, dla osiągnięcia którego instytucja niegodności dziedziczenia została wprowadzona, nie można ograniczać kręgu podmiotów legitymowanych wyłącznie do osób mających interes majątkowy w wyeliminowaniu określonego podmiotu z kręgu spadkobierców. Osoby najbliższe zmarłego mogą bowiem domagać się uznania określonego spadkobiercy za niegodnego, kierując się wyłącznie interesem niemajątkowym. Trudne do uzasadnienia byłoby stanowisko, że nie jest możliwe domaganie się uznania spadkobiercy za niegodnego przez osobę bliską spadkodawcy, która – nie mając interesu majątkowego, chciałaby jednak ze względu na kult pamięci zmarłego, aby ostatnia jego wola została uszanowana i aby porządek dziedziczenia nie był ustalany np. na podstawie sfalszowanego testamentu. Dlatego też interesu uzasadniającego wystąpienie z żądaniem uznania spadkobiercy za niegodnego nie można ograniczać jedynie do interesu majątkowego.

Jak wynika z przedstawionych orzeczeń, w pierwszym z nich Sąd Najwyższy ocenił charakter żądania uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia na tle art. 17 pkt 1 k.p.c. w pierwotnym brzmieniu, w drugim zakwalifikował to żądanie

do kategorii powództw o ukształtowanie prawa, natomiast w trzecim dokonał wykładni pojęcia interesu prawnego w rozumieniu art. 929 k.c. Tylko w pierwszym i trzecim nawiązał do kwalifikacji spraw o uznanie spadkobiercy za niegodnego z punktu widzenia tradycyjnego na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego podziału spraw na sprawy o prawa majątkowe i o prawa niemajątkowe. Podział ten znajduje odzwierciedlenie w przepisach art. 17 pkt 1 i 4 k.p.c., które rozróżniają sprawy „o prawa niemajątkowe” i „o prawa majątkowe” w celu rozgraniczenia właściwości rzeczowej sądów rejonowych i okręgowych. Na tle tych przepisów wyłaniają się trudności w wytyczeniu linii granicznych między poszczególnymi rodzajami spraw w sposób pozwalający na ich dychotomiczny podział na sprawy o prawa majątkowe i niemajątkowe.

W doktrynie dominuje pogląd, że podstawą wyróżnienia kategorii praw majątkowych i niemajątkowych jest typowy interes, jaki prawa te realizują. Prawa majątkowe są przy tym uwarunkowane obiektywnym interesem ekonomicznym uprawnionego. Na podstawie tego kryterium do praw majątkowych zalicza się w szczególności prawa rzeczowe, wierzytelności opiewające na świadczenia majątkowe, prawa majątkowe małżeńskie oraz istotną część praw kwalifikowanych jako tzw. własność intelektualna. Z kolei do praw niemajątkowych zalicza się prawa osobiste i prawa rodzinne niemajątkowe, stanowiące element stosunków między małżonkami, krewnymi, przysposobionymi i powinowatymi. Ostatnio w prawie cywilnym występuje tendencja do uwzględniania wartości osobistych w obrębie praw majątkowych, co dodatkowo utrudnia rozróżnienie obu rodzajów praw (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2005 r., III CZP 111/05, OSNC 2006, nr 11, poz. 183 i z dnia 6 czerwca 2007 r., III CZP 56/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 79 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2008 r., II CSK 267/08, nie publ.).

Niegodność dziedziczenia nie następuje *ipso iure*, uznanie za niegodnego wymaga orzeczenia sądowego stwierdzającego, że określony spadkobierca został uznany za niegodnego (art. 928 § 1 k.c.). Orzeczenie takie ma charakter konstytutywny, stwierdzenie niegodności następuje w chwili uprawomocnienia się orzeczenia, z tym że działa ono *ex tunc*, gdyż spadkobierca niegodny zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 928 § 2 k.c.).

W konsekwencji, należny mu spadek lub udział w spadku przypada innym osobom zgodnie z regułami dziedziczenia ustawowego lub w drodze przyrostu. Spadkobierca niegodny nie ma również prawa do zachowku.

Żalący ma rację podnosząc, że żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego nie jest dochodzeniem roszczenia materialnoprawnego, czyli uprawnienia polegającego na tym, że oznaczona osoba ma obowiązek wykonać świadczenie na rzecz uprawnionego, a uprawniony może żądać, aby zachowała się ona w ściśle określony sposób. Osobie mającej w tym interes prawny służy powództwo, którego przedmiotem nie jest dochodzenie tak pojmowanego roszczenia, lecz żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego, a w konsekwencji ukształtowania z mocy wyroku nowego porządku dziedziczenia po danym spadkodawcy. Konstatacja ta nie przesądza jednak kwestii zaliczenia spraw o uznanie spadkobiercy za niegodnego do kategorii spraw o prawa majątkowe lub niemajątkowe. Dla kwalifikacji tej istotne bowiem jest to, czy żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego służy realizacji interesów majątkowych uprawnionego.

Nie ulega wątpliwości, że żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego, bez względu na motywy, jakimi kieruje się powód, zmierza do wyeliminowania określonej osoby z kręgu spadkobierców, a tym samym do ukształtowania nowego porządku dziedziczenia po danym spadkodawcy. Zgodnie z art. 922 § 1 k.c., w skład spadku wchodzi prawa i obowiązki majątkowe zmarłego, dlatego prawo do spadku z istoty swej ma charakter majątkowy. W konsekwencji żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego wywiera wpływ na stosunki majątkowe stron. Nawet w wyjątkowej sytuacji przedstawionej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1871/00, gdy z żądaniem uznania spadkobiercy za niegodnego występuje osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych danego spadkodawcy, która w konkretnych okolicznościach nie doszłaby do dziedziczenia, stopień nasilenia cech przypisywanych prawom majątkowym jest tak znaczący, że uzasadnia zakwalifikowanie sprawy do kategorii spraw o prawa majątkowe. Można tu wprawdzie dopatrywać się pewnych elementów praw osobistych, ale pozostają one zdecydowanie na drugim planie. Żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego zmierza przede wszystkim do realizacji interesów

majątkowych uprawnionego przez wyeliminowanie określonej osoby z kręgu spadkobierców, a przez to do nowego ukształtowania kręgu osób, na które przechodzą prawa i obowiązki majątkowe zmarłego. Dlatego też skład orzekający Sądu Najwyższego podziela wyrażone wcześniej stanowisko, że sprawy o uznanie spadkobiercy za niegodnego należy zaliczyć do kategorii spraw o prawa majątkowe.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw.